

## POSZUKIWANIA PRZODKÓW NA ZIEMI ŁOMŻYŃSKIEJ



fot. Archiwum Główne Akt Dawnych

ŹRÓDŁA DO BADAŃ  
GENEALOGICZNYCH  
W PRUSACH

BADANIA Y-DNA  
W GENEALOGII

NAJCZĘSTSZE  
BŁĘDY GENEALOGA

# Ziemia łomżyńska w badaniach genealogicznych: źródła, tożsamość i emigracje za ocean

ROZMAWIAŁ: ALAN JAKMAN

**ODKRYWANIE KORZENI TO NIE TYLKO PASJONUJĄCA PRZYGODA, LECZ TAKŻE KLUCZ DO ZROZUMIENIA WŁASNEJ TOŻSAMOŚCI. DR MAŁGORZATA FRĄCKIEWICZ Z ŁOMŻYŃSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO IM. WAGÓW ODSŁANIA BOGACTWO HISTORII UKRYTE W ZAPISACH XIX-WIECZNEJ ZIEMI ŁOMŻYŃSKIEJ – TERENU, KTÓRY WYJĄTKOWO OBFICIE SKRYWA ŚLADY DROBNEJ SZLACHTY I TWORZY MOZAIKĘ WIELONARODOWOŚCIOWEGO SPOŁECZEŃSTWA.**

**W poszukiwaniach genealogicznych wiek XIX to czas, w którym odnajdziemy najwięcej informacji o przodkach – niezależnie od ich wyznania czy tego, czym się zajmowali. Co wyróżnia region łomżyński w poszukiwaniach genealogicznych?**

Jeśli chcemy budować świadomość własnej tożsamości, a to jeden z celów Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów, to wiek XIX jest gruntem najbardziej atrakcyjnym. Z tego okresu zachowało się najwięcej dokumentów i one dają możliwość przedstawienia naszym odbiorcom, jak ciekawa może być przygoda z genealogią.

Działania naszego Towarzystwa dotyczą dawnej ziemi łomżyńskiej, choć mówiąc o wieku XIX, to w zasadzie obszar funkcjonującej w tym czasie najdłużej – guberni łomżyńskiej. Dawna ziemia łomżyńska, której granice niemal dokładnie wyznacza obecna diecezja łomżyńska,

to nie tylko dawny obszar administracyjny, lecz także kulturowy. Jesteśmy częścią dawnego Mazowsza, które wyróżniało się, spośród innych regionów, po pierwsze – dużą obecnością drobnej szlachty, po drugie – dbałością o wartości katolickie, a po trzecie – dużym przywiązaniem do ziemi. Dziś 40 proc. mieszkańców Łomży może wywieść swoje pochodzenie od dawnej drobnej szlachty tego regionu.

**Zatem drobna szlachta wyróżnia ten teren spośród innych obszarów dawnego Królestwa Polskiego?**

Ziemia łomżyńska to przede wszystkim drobna szlachta, a dopiero w następnej kolejności włościanie. Byli tutaj obecni oczywiście także mieszczanie – ale innej rangi niż ci, którzy mieszkali chociażby w Warszawie. Mieszkaństwo łomżyńskie wykryształizowało się na gruncie tutejszej drobnej szlachty czy ziemianstwa.

Doskonale o tradycjach drobnej szlachty, której obyczajowość

emanowała na innych i tworzyła fundament charakteru kulturowego ziemi łomżyńskiej napisał w swoich wspomnieniach pt. „Tu był mój dom, tu był mój świat. Wspomnienia Wagala” Antoni Górski w wydanym w 2023 roku przez ŁTN tomie IV cyklu „Rody i rodziny Mazowsza i Podlasia”.

Mówiąc o XIX wieku, zwłaszcza w kontekście miast tego regionu, nie można zapomnieć o ludności żydowskiej. Łomża tego okresu to prawdziwy tygiel narodowościowo-religijny: mieszkali tutaj zarówno katolicy, ewangelicy, prawosławni i Żydzi, jak i włościanie, mieszczenie, ziemianie czy szlachcice. Jednakże ta różnorodność była budowana na zupełnie innych podstawach niż np. w pobliskich Białymstoku, gdzie wpływy wschodniosłowiańskie były znacznie silniejsze z uwagi na bliskość pogranicza. Ludność żydowska, która obecna była na ziemi łomżyńskiej już w XVII wieku, znacznie dynamizowała życie gospodarcze, wykorzystując potencjał zasiedlania miejscowości przez drobną szlachtę.

Takim przykładem może być Ostrów Mazowiecka. Podczas prac nad katalogiem nazwisk mieszkańców tego miasta na podstawie archiwaliów z okresu 1808-1834, zauważyłam, że obecni tutaj żydzi byli handlarzami zbożem, furmanami



FOT. MARTA STAROWIJSKA

czy wozakami, bo wokół był potencjał gospodarczy w postaci drobnej szlachty, uprawiającej ziemię.

**Gdy rozmawiamy o drobnej szlachcie mazowieckiej, analizując zapisy metrykalne zwłaszcza z drugiej połowy XIX wieku, rzadko z dokumentów wprost wynika, że ktoś był stanu szlacheckiego. Powody były różne. I o ile w dokumentach szlacheckość zanikała, o tyle zastanawiam się, czy jej tradycje były kontynuowane w rodzinach?**

Dzisiaj – różnie bywa z tą świadomością. W niektórych rodzinach wiedza o szlacheckim pochodzeniu jest bardzo rozległa. A nawet jeśli ktoś o tym nie wie – albo jego wiedza jest niepewna – to wystarczą niewielkie poszukiwania genealogiczne. Wystarczy rozpisanie drzewa genealogicznego do pokolenia dziadków czy pradziadków po mieczu i kądzieli, by zobaczyć, że nazwiska przodków związane są z tutajszymi rodami szlacheckimi.

W aktach metrykalnych znajdujemy tego potwierdzenie w zapisach:

„szlachetnie urodzony”, „stanu szlacheckiego”... Ekscerpty z wielu z nich są dostępne na stronie [www.name.lomza.pl](http://www.name.lomza.pl).

**Ziemia łomżyńska – czy szerzej Mazowsze – jest pod tym względem wyjątkowe. W innych przypadkach genealogia do drugiego, trzeciego czy nawet czwartego pokolenia nie powie nam wiele o sytuowaniu rodziny...**

W ramach jednego z projektów realizuję warsztaty genealogiczne. Jeżdżę do szkół w różnych miejscowościach dawnej ziemi łomżyńskiej. Staram się przy tej okazji opowiedzieć, skąd pochodzi nazwisko ucznia i kiedy pojawiło się na tych terenach po raz pierwszy. Niedawno byłam w Rutkach-Kossakach. Po analizie nazwisk uczniów szybko można było zorientować się, że właściwie nie nastąpiły tutaj żadne ruchy migracyjne. Tylko troje z kilkudziesięciu dzieci nosiło nazwiska niezwiązane z ziemią łomżyńską. Wszyscy pozostali uczniowie byli potomkami dawnej drobnej szlachty tego regionu.

---

**dr Małgorzata K. Frąckiewicz** – wiceprezes Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów w Łomży. Językoznawczyni obecnie związana z ŁTN im. Wagów w Łomży jako autorka, kierownik i realizatorka projektów badawczo-popularyzatorskich.

Badaczka gwary łomżyńskiej i nazwisk łomżyńskich, regionalistka. Od wielu lat prowadzi działalność naukową jako popularyzatorka wiedzy o językowo-kulturowej tożsamości mieszkańców ziemi łomżyńskiej. Stworzyła stronę internetową, która jest bazą identyfikacji tożsamości mieszkańców

Odnaczona Złotym Krzyżem Zasługi za działalność na rzecz upowszechniania wiedzy o dziedzictwie kulturowym ziemi łomżyńskiej.

Laureatka konkursu Nagrody POLIN w 2023 roku.

Jednak już w pobliskim Kolnie wyglądało to zupełnie inaczej. Jedynie około 30 proc. uczniów miało ➤



związek z tutejszą ludnością drobnoszlachecką. To wynika, po pierwsze, z rozwoju gospodarczego Kolna (w stosunku np. do wspomnianych Rutek-Kossaków), a po drugie – z bliskości granicy z Prusami. To skutkowało większą migracją i wpływami innych kultur.

#### **Czy drobna szlachta mieszała się z włościanami poprzez małżeństwa?**

To nie było powszechne. Związki małżeńskie raczej zawierano w ramach swojego kręgu kulturowego (stanowego), choć to zmieniało się dynamicznie w końcówce XIX i w XX wieku.

Ale przy tej okazji warto wspomnieć o innych małżeństwach mieszanych. Zdarzało się, że szlachcianki wychodziły za mąż za prawosławnych

oficerów. Z kolei ludność żydowska mieszała się z przedstawicielami wyznania luterańskiego.

#### **Prowadząc badania genealogiczne na terenie Północnego Mazowsza, można zauważyć, że drobna szlachta rzadko zmieniała miejsce zamieszkania – poruszała się co najwyżej w obrębie dwóch, trzech parafii. Czy takie tendencje można zauważyć i dzisiaj?**

W wielu przypadkach rzeczywiście jest tak, że obecni mieszkańcy wsi ziemi łomżyńskiej mieszkają z dziada, pradziada w jednej wsi. Choć oczywiście naturalne procesy migracyjne nie omijają tego rejonu.

Przykładem może być wieś Kulesze Kościelne. Przedstawiciele rodziny Kulesza, poza swoim rodzinnym gniazdem, są w większych grupach

obecni jedynie w Białymstoku i Warszawie. Podobnie jest w przypadku osiadłej dawnej szlachty łomżyńskiej, gdzie naturalnym kierunkiem migracji od lat 60. ubiegłego wieku była Warszawa, ale także – Gdańsk.

#### **Koniec XIX wieku to także częste migracje znacznie dalej – do Stanów Zjednoczonych.**

Zgadza się. Emigrowano przede wszystkim za chlebem. Ostatnio, w ramach projektu historii mówionej, którą realizujemy w ramach naszego Towarzystwa, rozmawiałam z mieszkanką Kadzidła. Przytaczała ona historię jej stryja, który wyemigrował do USA i tam zmarł. Do Ameryki wyjechał, ponieważ jego ojciec powiedział do swoich synów: *który z was chce, może jechać ze mną*. Drugi syn – ojciec mojej

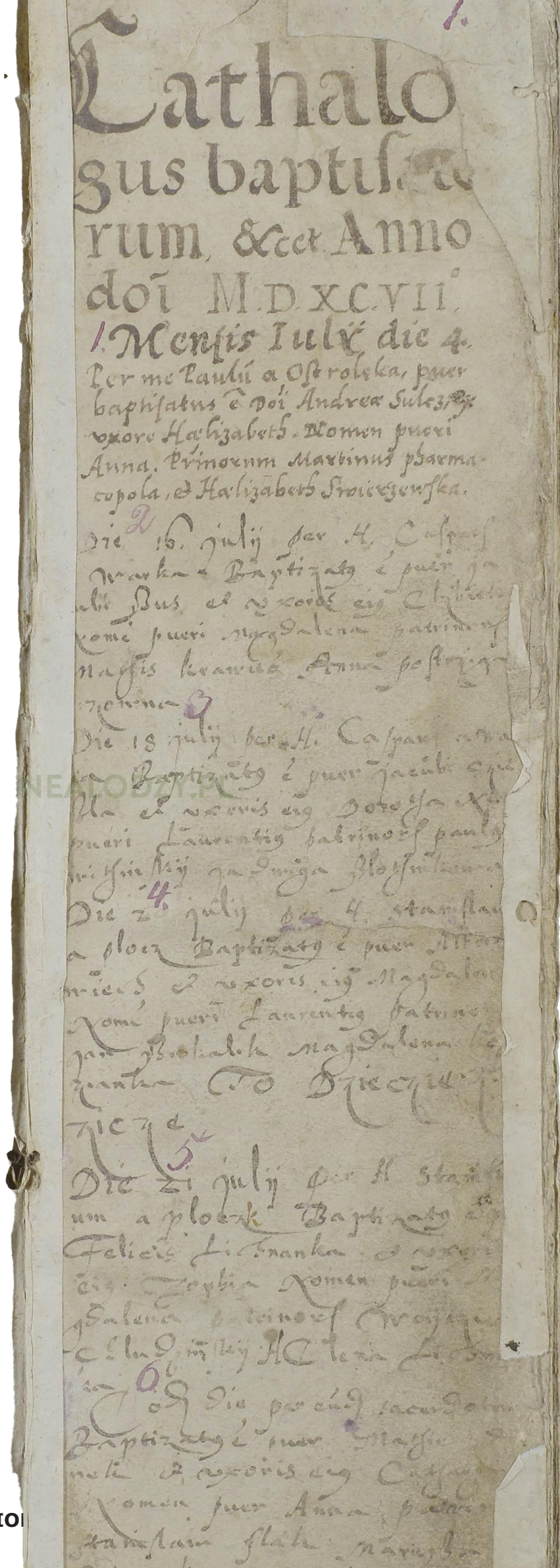
**NA ZIEMI  
ŁOMŻYŃSKIEJ  
NIE GODZIŁO  
SIĘ, BY  
ZOSTAWIĆ  
OJCOWIZNĘ**

rozmówczyni – pozostał na ojcowiznie w Polsce.

Tutaj nie godziło się pozostawiać ojcowizny. A rozdrobnienie majątków było na tyle duże, że migracje za ocean pozwalały scalać ziemię w większe gospodarstwa. Do dzisiaj wielu świadomych gospodarzy, pracując na ziemi, która jest w rodzinie od pokoleń, kształci dzieci „w świecie”, ale jedno zwykle pozostaje na miejscu, przejmując majątek. Oczywiście świat się otworzył i ludzie dokonują różnych wyborów, ale wielu dzisiejszych mieszkańców przywiązanych jest do tradycji i starają się, by ziemia ich przodków pozostała w rękach rodziny.

**Zatem brak dużej mobilności dawnych mieszkańców powoduje to, że obecna świadomość pochodzenia jest większa niż na innych terenach obecnej Polski?**

Wydaje się, że tak jest. My, tutaj na ziemi łomżyńskiej, mamy swoją, silnie zakorzenioną tożsamość. Jednak wraz z włączeniem tej ziemi w granice województwa podlaskiego nieco zaciera się nasza odmienność. Łączenie ziemi łomżyńskiej z Podlasiem wyrządza tylko szkodę naszej społeczności. Nie wszyscy >



zdają się to zauważać i niekiedy osoby publiczne mylnie łączą Łomżę z Podlasiem.

**Podstawowym źródłem w genealogii są księgi metrykalne. Na terenie łomżyńskim znaczna część materiałów sprzed około 1890 roku znajduje się w archiwach kościelnych. Jak to wpływa na prowadzone badania?**

Na szczęście łomżyński oddział Archiwum Państwowego w Białymstoku digitalizuje coraz więcej materiałów. Z kolei dostępność ksiąg metrykalnych znajdujących się w kancelariach parafialnych jest różna. Są miejscowości, gdzie bez problemu mogłam prowadzić badania, a są takie, gdzie piętrzone są trudności. Nie wszyscy odpowiedzialni za te dokumenty mają świadomość ich wartości.

Badacza, którego przodkowie pochodzili z tego regionu, czeka zatem

przeprawa przez archiwa kościelne lub zwrócenie się do ŁTN-u.

**Jaki materiał genealogiczny, oprócz ksiąg metrykalnych, skrywa Archiwum Diecezjalne w Łomży?**

Można odnaleźć m.in. spisy spowiadających się czy status animarum (wykazy parafian – dopisek redakcji). Niektóre z wykazów spowiadających się opracowaliśmy i są dostępne na stronie naszego Towarzystwa. Pozyskaliśmy też np. materiały źródłowe z kościoła benedyktynek łomżyńskich dotyczące rejestrów osób z kół różańcowych.

Zachowała się też np. kronika diecezji sejneńskiej czy też kroniki innych parafii (dotąd niepublikowane). Świetny materiał do badań genealogicznych napisany przez księdza Jamiołkowskiego,

mającego zacięcie historyczne. Księga ta została opracowana i opublikowana przez ŁTN w 2017 roku.

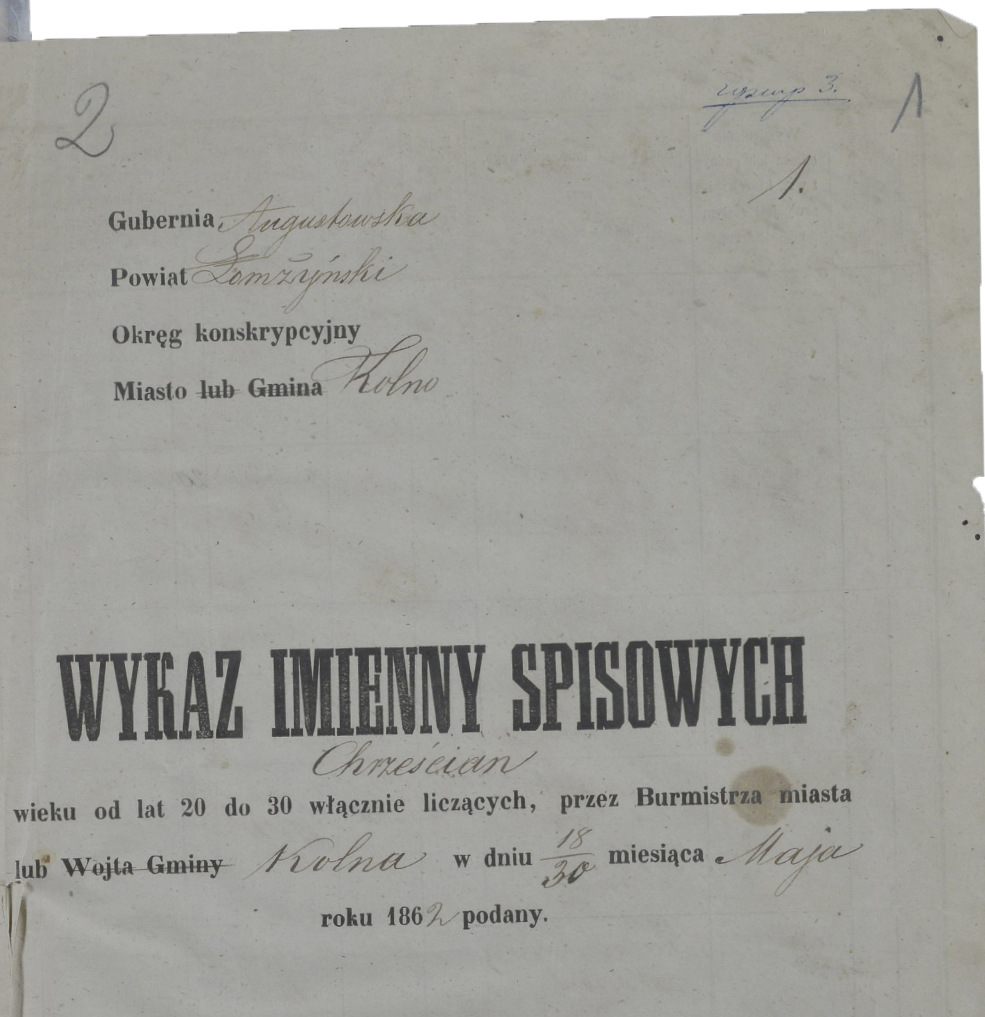
Archiwa kościelne skrywają różnego rodzaju dokumenty, jednakże nie wszyscy dysponenci doceniają istotę tych materiałów.

**A z jakich aktów pozametrykalnych można skorzystać w łomżyńskim archiwum państwowym?**

Przed wszystkim badacz może skorzystać z aktów notarialnych i spisów poborowych – to dwa powszechne źródła wiedzy. Dla nas bardzo istotnymi materiałami są dokumenty wytworzone bez gubernatora łomżyńskiego – np. rejestry osób starających się o paszport. Wśród tych akt odnalazłam kiedyś spis prostytutek łomżyńskich z okresu międzywojnia. Tam znajdowały się nazwiska szlacheckie z okolicznych wiosek, nie brakowało także żydówek czy kobiet wyznania prawosławnego. Zatem można było tutaj odnaleźć cały przekrój łomżyńskiej społeczności.

Niezwykle istotnym materiałem jest spis powszechny z lat 1896-1897. To jedyny spis wykonany w Królestwie Polskim. A gubernia łomżyńska to chyba jedyny region, z którego te wykazy zachowały się w archiwach polskich. To na podstawie tych materiałów potwierdziliśmy, że przy ulicy Senatorskiej 69 w Łomży mieszkał pradziadek obecnego prezydenta Izraela Jicchaka Herzoga – rabin Isaac Herzog.

Karty spisowe z 1896 roku zawierają mnóstwo informacji: dane dotyczące mieszkańców domu, ich wiek, zawód, powiązania rodzinne. Możemy także



poznać status majątkowy rodziny – czy miała np. służącą. Dowiemy się, czy i gdzie uczyły się dzieci.

Świetnym materiałem dla osób, których przodkowie pełnili funkcje urzędnicze, mogą być *Pamiętniki Książki* guberni łomżyńskiej (ros. *памятная книжка*). Dzięki tym zapisom mogliśmy prześledzić ścieżkę migracji dziadka – prezydenta Łomży – jednego z polskich reżyserów Adama Bortnowskiego. Na podstawie tych badań nakręcił film o swoich przodkach, który dostępny jest na naszej stronie.

Bardzo ciekawym materiałem jest także prasa łomżyńska. Tu znajdziemy nie tylko imię i nazwisko przodka – ale także całą otoczkę narracyjną. Dzięki notkom prasowym można poznać np. motywy emigracji przodków. Kilka lat temu odkryłam historię, w której opisywano morderstwo dokonane w jednej z łomżyńskich wsi. Sprawca uniknął odpowiedzialności, emigrując do USA. Dopiero po wielu dziesiątkach lat, dzięki temu artykułowi, potomkowie poznali tę historię – i co istotne – dopowiedzieli na łamach strony naszego Towarzystwa jej ciąg dalszy.

**Czy do Stanów Zjednoczonych migrowała jedna konkretna grupa społeczna czy był to masowy exodus?**

Coraz większe rozdrobnienie szlacheckich majątków, pobór do wojska carskiego, zwiększająca się bieda zniechęcały do tego, by tutaj pozostać. Decydowano się więc na emigrację za ocean. Gdy wyjechał jeden mieszkaniec, zabierał ze sobą rodzinę, później dołączali do niego kolejni

## SPIS LUDNOŚCI z 1896 ROKU MOŻE DOSTARCZYĆ WIELU DANYCH O PRZODKACH

sąsiedzi i tak coraz więcej osób miało odwagę, by wyruszyć po lepsze życie.

Była to zatem migracja dość powszechna, choć z dominantą ludności żydowskiej. Zresztą to przede wszystkim Żydzi prowadzili swego rodzaju „biura podróży”, sprzedając bilety do lepszego świata. ➤

SS. "KOELN" OCT. 5th, 1907. Page 2.

Name	Age	Social State	Trade	Where From	Destination
x Kuishuick-Sruel ✓	33	M	Blacksmith	Kiew	Moberly, Mo.
x Miasionshnik-Motel ✓	32	M	Blacksmith	"	"
Kreim-Pinchas ✓	26	M	No trade	Poltawa	Oklahoma City,
Kreim-Chaie ✓	22	W	Dressmaker	"	"
Rjahoj-Pinja ✓	38	M	Blacksmith	"	"
x Kosakovsky-Idel ✓	35	M	No trade	Kiew	Pueblo, Colo.
Prijaslovitz-Nersch ✓	39	M	Laborer	"	"
Klein-Boruch ✓	55	M	Dealer	Seidlicz	"
Klein-Itke ✓	26	S	Seamstress	"	"
x Wachnovitz-David ✓	40	M	No trade	Kiew	"
x Rabinowicz-Yankel ✓	24	S	Weaver	Lodz	Rock Island, I.
Rabinowitz-Yankel ✓	35	M	Tailor	Kiew	San Antonio, Tex.
Hirschhorn-Yankel ✓	31	M	Barber	Kiew	"
Kagen-Meer ✓	29	-	Leathercutter	Wilna	"
Beicher-Wigour ✓	40	M	Shoemaker	Warsaw	St. Joseph, Mo.
Fishbein-Moschek ✓	40	M	Laborer	Warsaw	"
Trilinsky-Ksil ✓	31	M	Cabinetmaker	Kiew	"
Csarski-Moschek ✓	36	M	Laborer	Keltzer	"
Berschadsky-Pelwel ✓	21	S	Cigarettemaker	Odessa	"
x Temiaticki-Yankel ✓	18	S	Tanner	Grodno	St. Louis, Mo.
x Stein-Abel ✓	25	S	Tanner	Sokolow	"
Bergman-Hertz ✓	29	M	Locksmith	Warsaw	"
Drosdowsky-Leisor ✓	33	S	Bookbinder	Lomza	"
Suer-Moishis ✓	20	S	Bookbinder	Witebsk	St. Paul, Minn.
Schapiro-Wolf ✓	20	S	Clerk	Lodz	"
x Kessler-David ✓	19	S	Uppermaker	Petrilow	"
x Golitaki-Simon ✓	21	S	No trade	Podolia	Topeka, Kansas.
Kadischewitz-David ✓	21	S	Shoemaker	Kowno	Tyler, Texas.
Beamischuk-Moshe ✓	27	M	Trader	Kiew	Waco, Texas.
Topel-Zala ✓	20	M	No trade	Detained for suspicion of treason	"
Kohn-Jossel ✓	32	M	Tanner	"	"
Hitelman-Jankel ✓	38	M	Tailor	"	" Tubercu
Shaiko-Chaskel ✓	42	M	No trade	"	"
Michlowitz-Isracl ✓	24	-	-	"	" treason

NOTE: Those against whom there appears a check in red ink were not the list sent us by the Hilfsverein.

2.

FOT. SZUKAJ.WARCHIWACH.GOV.PL

*Widok na Łomże od strony Narwi*





## Skąd wyruszano do Ameryki w Europie?

Jakiś czas temu odbyłam podróż do Stanów Zjednoczonych śladami migrantów łomżyńskich, a wcześniej odwiedziłam Muzea w portach, z których wypływali: Hamburg, Bremen Haven czy Antwerpia. Później, w okresie międzywojnia, wypływano też z Gdyni. Zdarzało się także, że niektórzy wsiadali na statek w porcie w Kłajpedzie.

W Ameryce docierano zazwyczaj do Ellis Island. A stamtąd wyruszano w różne kierunki – przede wszystkim do Nowego Jorku, Chicago czy Detroit. Nasi emigranci udawali się do miast, które się rozrastały – albo tych, które miały charakter robotniczy. Niektórzy z nich sami zostawali przedsiębiorcami – prowadząc np. piekarnie. Później zmieniali miejsca zamieszkania, rozpierchając się w zasadzie po stałych Stanach Zjednoczonych.

Na jednej liście pasażerskiej z konkretnego statku można zauważyć kilkanaście, czasami kilkadziesiąt osób pochodzących z ziemi łomżyńskiej. Emigrowano zatem razem – tak było różnie i przede wszystkim bezpieczniej.

## Czy żyjący potomkowie tych migrantów – zapewne trzecie, czwarte pokolenie – ma świadomość, że ich przodkowie byli Polakami?

Mam do czynienia z osobami, które są świadome swoich polskich korzeni. Niektórzy są bardzo zaawansowani w swoich poszukiwaniach i potrzebują jedynie dopowiedzenia, uszczegółowienia historii swojej rodziny.

## Czy emigranci utrzymywali kontakt z rodziną w Polsce?

Próbowałam, jak to czynił na przykład Gloger, budować perspektywę pewnej charakterystyki mieszkańców ziemi łomżyńskiej. Tworząc onomastykon, czyli zbiór nazwisk, które były jądrem, chciałam przyjrzeć się tym rodzinom. Celem było scharakteryzowanie tych rodów. Jedną z cech,

## EMIGRANCY CZĘSTO UTRZYMYWALI KONTAKT Z RODZINĄ POZOSTAŁĄ W POLSCE

która wynikała – właśnie w kontekście badań emigracyjnych – jest to, że ludność ta jest bardzo rodzinna. Łomżyniacy mieli ogromne poczucie odpowiedzialności, a więzy rodzinne były tak silne, że odległość dzieląca krewnych nie była żadną przeszkodą.

Moja babka cioteczna Maria Gurzęda, która była osobą niezwykłą, przed I wojną światową wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych jako 20-letnia dziewczyna. Jeszcze w latach 80. XX wieku przysyłała paczki rodzinie mojej mamy, czyli swojej bratanicy. A równie szczerze obdarowywała także wielu innych krewnych w Polsce. Pamiętam, że kiedy były potrzebne leki, których za komuny nie można było dostać, otrzymywaliśmy je z Ameryki. Wspierała pozostałą tutaj rodzinę w szerokim znaczeniu tego słowa. Z listów innych emigrantów, do których docierałam, można

odtworzyć podobny obraz. Migranci starali się, tak, jak mogli, wspierać rodziny w Polsce.

Uważam, że nasze upamiętnienia emigrantów i działania na rzecz upowszechnienia tej wiedzy, oparte są na idei popularyzacji takich wartości, jak: przywiązanie do ziemi rodzinnej i przejętej tradycji, szacunek dla pamięci o przodkach i poczucie obowiązku jej pielęgnowania jako elementów naszej kultury i tożsamości. Ludzi, którzy mieli odwagę, przebojowość, wielki potencjał kreatywności i odnalezienia siebie w nowym miejscu kształtowały te właśnie wartości i to niematerialne dziedzictwo jako potencjał własny. Mieli świadomość tego, by wyedukować swoje dzieci i zapewnić im lepszy byt.

## Czy Łomżyniacy wracali z USA do Polski?

Jeśli migrowali młodzi ludzie, to bardzo często zabierali później swoje rodziny – żonę, dzieci czy rodzeństwo. Zdarzało się jednak, że przywiązanie do ojcowizny było tak duże, że dorabiając się w USA, wracali na ziemię łomżyńską, i budowali tutaj dom. Czasami ponownie emigrowali, by zarobić kolejne dolary. Jak ktoś raz zakosztował lepszego życia, często chciał do niego wrócić.

Powrót do Polski był jednak bardzo indywidualny. W listach, które analizowałam, nierzadko migranci pisali: *ja się teraz ubieram tak, jak nasz dziedzic. Mam zegarek.* Łomżyniacy mogli budować poczucie swojej wartości na podstawie dobrego statusu ekonomicznego. W Ameryce poziom dobrobytu był znacznie wyższy niż to, co – nawet po odzyskaniu niepodległości – miała do zaoferowania ziemia łomżyńska. **M**